

Woda pilnie wypatrywana

Napisano dnia: 2018-08-19 19:09:11



SUBREGION. Brak opadów deszczu jest przyczyną, że w wielu przydomowych studniach drastycznie obniżył się poziom wody, zaś w innych już jej brakuje. Szczególnie dotkliwie daje się to we znaki w gospodarstwach rolnych nastawionych na hodowlę zwierząt. Ich gospodarze z niecierpliwością czekają na ogłoszenie stanu klęski żywiołowej, aby mogli otrzymać od państwa pomoc materialną.



Niestety, ale palące słońce wysusza łąki i pastwiska; niektóre z nich wyglądają tak, jakby znajdowały się w środku Afryki, a nie w Sudetach. Podobnie jest na polach uprawnych, gdzie plony zbóż i roślin okopowych są zdecydowanie niższe. Odczujemy to w naszych portfelach, przekonują rolnicy.

(bwb)